

Marzena Walińska

Fotografowanie zbiorów specjalnych w polskich bibliotekach naukowych: przepisy i praktyka

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy nr 3, 168-179

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

FOTOGRAFOWANIE ZBIORÓW SPECJALNYCH W POLSKICH BIBLIOTEKACH NAUKOWYCH: PRZEPISY I PRAKTYKA

W felietonie *Jak urządzić bibliotekę publiczną* opublikowanym w pierwszym tomie *Zapisków na pudełku od zapalek* Umberto Eco z sarkazmem i ironią opisywał nieprzyjazny dla czytelników system biblioteczny. W latach dziewięćdziesiątych XX w., kiedy ten tekst ukazał się w języku polskim, opisane przez włoskiego pisarza niedogodności i problemy nieobce były czytelnikom, zwłaszcza odwiedzającym biblioteki w celach naukowych i dydaktycznych. Pisząca te słowa doskonale pamięta dziesiątki godzin spędzonych na kartkowaniu katalogów, wypisywaniu rewersów: „Sygnatury powinny być niemożliwe do przepisowywania, w miarę możliwości rozbudowane” (Eco, 1993, s. 21), a następnie przeszukiwaniu drewnianych skrzyneczek z setkami niezrealizowanych dezyderatów. Obecnie tekst ma już znaczenie historyczne, a kąśliwe uwagi pisarza typu: „Bibliotekarz powinien uważać czytelnika za wroga, nieroba (w przeciwnym razie byłby bowiem w pracy), za potencjalnego złodzieja” (Eco, 1993, s. 22), byłyby w odniesieniu do współczesnych polskich realiów tyleż krzywdzące, co nieprawdziwe. W ostatnim dwudziestopięcioleciu biblioteki zmieniły się, tak jak zmieniła się rzeczywistość. Trudno przecenić rewolucyjne znaczenie komputeryzacji, umożliwiającej dostęp do informacji na niespotykaną dotąd skalę, jednak równie ważna jest zmiana nastawienia do czytelnika, ujawniająca się już na poziomie rozwiązań architektonicznych i organizacyjnych w nowo powstałych lub modernizowanych obiektach, takich jak Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie czy CINI BA w Katowicach. Wolny dostęp do zbiorów, przyjazne przestrzenie czytelni, uproszczony i wygodny dla czytelnika system zamówień i wypożyczeń (katalogi online, składanie zamówień przez internet, self-check), duże możliwości archiwizacji (bezpłatne skanery, samoobsługowe kseropiarki), dostęp do sprzętu komputerowego i bezprzewodowego internetu pozwalający na szybkie przeszukanie nie tylko kata-

logu, ale baz danych praktycznie z całego świata, wreszcie *last but not least* pomocny personel – to elementy współczesnej bibliotecznej rzeczywistości, które w czasach powstawania *Zapisków...* mogłyby zaistnieć co najwyżej na kartach powieści *science-fiction*. Zachęcenie większej liczby użytkowników do korzystania ze zbiorów oznacza także okazanie im zaufania: czytelnik nie jest wrogiem, lecz partnerem.

Istnieją jednak takie części zasobów bibliotecznych, które ze względu na wartość materialną i kulturową muszą pozostawać pod ściślejszą ochroną, a ich udostępnianie dokonuje się na szczególnych zasadach. Zbiory specjalne, czyli przede wszystkim rękopisy, stare druki, mapy, ryciny itp. wyłączone są nie tylko z obszaru wolnego dostępu, ale w większości bibliotek naukowych prawo do korzystania z nich mają wyłącznie osoby prowadzące prace badawcze (pracownicy naukowcy oraz – za zezwoleniami – inne osoby, np. studenci i doktoranci). W wyodrębnionych czytelniach obowiązują zaostrzone przepisy bezpieczeństwa, obejmujące np. ograniczenia w udostępnianiu i zamawianiu pozycji z katalogu, zakaz używania przedmiotów mogących w przypadkowy sposób przyczynić się do uszkodzenia dzieł (w tym pióra i długopisy) czy nakaz szczególnej ostrożności w obchodzeniu się z obiektami (używanie specjalnych podpórek, ewentualnie rękawiczek, zachowanie odstępów od sprzętu komputerowego). Z powodu niekorzystnego oddziaływania światła laserowego na papier nie można skanować starych druków i rękopisów ani też wykonywać z nich odbitek kserograficznych. Dostępną od wielu lat możliwością uzyskania kopii na własny użytek jest reprografia, wykonywana przez pracowników danej instytucji, obecnie mająca najczęściej formę zdjęć cyfrowych. Zbiory specjalne są również w części polskich bibliotek objęte zakazem fotografowania przez czytelnika. Ten właśnie punkt regulaminowy wzbudza kontrowersje, wydaje się on bowiem nieuzasadniony w świetle obowiązującego prawa, niekorzystny dla prowadzącego prace badawcze oraz – wbrew pozorom – także dla samych zbiorów.

Wykonywanie zdjęć cyfrowych jest dzisiaj najpopularniejszym sposobem archiwizacji tekstów na własny użytek, uzupełniającym notatki lub – jak potwierdzają obserwacje czynione zwłaszcza w czytelniach bibliotek uniwersyteckich – praktycznie je zastępującym. Powody popularności tej metody są następujące: powszechny dostęp do technologii umożliwiającej wykonanie poprawnej jakości zdjęcia bez potrzeby używania statywu i lampy (dotyczy to także aparatów fotograficznych w nowszych telefonach komórkowych, smartfonach, tabletach); wygoda archiwizacji (przechowywanie kopii na domowym komputerze); jednorazowy koszt, którym jest zakup sprzętu, najczęściej i tak wykorzystywanego do wielu innych celów. Możliwość samodzielnego fotografowania zbiorów była przez dyrekcje bibliotek dopuszczana stopniowo i początkowo płatna (w niektórych placówkach). Obecnie wszystkie znane mi regulaminy biblioteczne akceptują tę formę kopiowania w odniesieniu do podstawowych zasobów, co z pewnością jest

konsekwencją otwartej polityki wobec czytelnika, ale także uwzględnienia korzyści ekologicznych oraz dobra książek. Fotografowanie, w przeciwieństwie do popularnego wcześniej powszechnego kserowania, a także skanowania, jest nie tylko procesem szybszym, ale i znacznie mniej szkodliwym dla księgozbioru i środowiska oraz całkowicie nieinwazyjnym: pozwala uniknąć rozkładania książki na odpowiednim urządzeniu, dociskania jej, nieobojętnego dla papieru kontaktu ze światłem laserowym, a także produkowania dużych ilości zadrukowanego papieru.

Przegląd regulaminów najważniejszych polskich bibliotek naukowych pozwala zorientować się, w jaki sposób kwestię samodzielnego fotografowania zbiorów specjalnych określają wewnętrzne przepisy tych placówek. Pod uwagę wzięte zostały regulacje obowiązujące w następujących instytucjach: Bibliotece Narodowej w Warszawie, Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (Ossolineum), Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie, Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie, Bibliotece Kórnickiej PAN, Bibliotece Śląskiej w Katowicach, Centrum Informacji Naukowej i Bibliotece Akademickiej w Katowicach (CINiBA) oraz Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie (AGAD). Ich dobór jest nieprzypadkowy i wynika z doświadczeń pracy naukowej historyka literatury staropolskiej, dla którego księgozbiory wymienionych placówek stanowią podstawowy materiał badawczy. Wszystkie regulaminy zawierają zapisy dopuszczające fotografowanie materiałów dziewiętnastowiecznych i nowszych znajdujących się w czytelniach ogólnych i specjalistycznych, których nie obejmuje szczególny tryb udostępniania. Zasady korzystania z czytelni zbiorów specjalnych (czytelni starych druków, czytelni rękopisów) są ujęte w osobnych regulaminach bądź załącznikach do nich, a przynajmniej w odrębnych paragrafach; na ogół obejmują one także kwestię samodzielnego sporządzania przez czytelnika kopii cyfrowej obiektów, z których korzysta. Tylko w dwóch przypadkach, w regulaminach Biblioteki Kórnickiej oraz Ossolineum, zakaz tego typu archiwizacji zostaje sformułowany wprost: „zabrania się fotografowania obiektów własnym sprzętem” (Regulamin BK, 2013, pkt 6), „W czasie korzystania ze zbiorów zabrania się: [...] d) fotografowania i kopiowania druków i ilustracji” (Regulamin ZNiO, 2011, § 6, pkt. 2). Co ciekawe, opublikowany na stronie internetowej wyciąg z regulaminu Czytelni Starych Druków Ossolineum zawiera inną informację: „Mikrofilmowanie i fotografowanie starych druków wymaga zgody dyrekcji Zakładu” (Regulamin ZNiO – wyciąg, 2011, *Kopiowanie*, pkt 2). W odpowiedzi na pismo z prośbą o doprecyzowanie przepisów otrzymałam odpowiedź, iż samodzielne wykonywanie zdjęć jest zabronione, z powołaniem się na cytowany punkt regulaminu, dostępnego na miejscu w czytelni. Natomiast uregulowania obowiązujące w CINiBA nie są jednoznaczne. Zapis „Zabrania się samodzielnego kopiowania zbiorów specjalnych” (Regulamin CINiBA,

[2012], rozdz. 5. § 6) można interpretować jako zakaz wszelkiego rodzaju archiwizacji (w tym fotografowania) albo tylko używania samoobsługowych kseropiatek i skanerów dostępnych w bibliotece, jako że zastosowany w nim odsłownik „kopiowanie” w języku potocznym stosuje się w odniesieniu do tych urządzeń (a nie do aparatu fotograficznego). Jednak zgodnie z pisemnym wyjaśnieniem pracownika odpowiedzialnego za udostępnianie zbiorów specjalnych przepis dotyczy także samodzielnego fotografowania obiektów. W „uzasadnionych przypadkach” można ubiegać się o zgodę na użycie własnego aparatu, a jej wydanie uzależnione jest „od obiektu, jego stanu zachowania, dostępności wersji cyfrowej”.

Zakaz fotografowania zbiorów objętych szczególną ochroną, w praktyce rygorystycznie przestrzegany, obowiązuje także w dwóch kolejnych bibliotekach naukowych, ale w regulaminach umieszczono go w części ogólnej dotyczącej udostępniania, nie zaś w odrębnych rozdziałach bądź paragrafach odnoszących się do zbiorów specjalnych. W czytelnich Biblioteki Śląskiej „dozwolone jest nieodpłatne nieinwazyjne filmowanie, fotografowanie oraz skanowanie fragmentu Zbioru (z wyjątkiem zbiorów specjalnych) w zakresie dozwolonego użytku własnym sprzętem (aparat fotograficzny, komputer, laptop, skaner)” (Regulamin BŚ, § 28 pkt 1). Zapisy w regulaminie Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu mogą natomiast wprowadzić czytelnika w błąd. Udostępnianiu zbiorów specjalnych przechowywanych w oddziale BUWr „Na Piasku” poświęcony jest osobny rozdział, liczący 14 paragrafów zawierających szczegółowe wyliczenie praw i obowiązków czytelnika (Regulamin BUWr, 2013, rozdz. II, pkt 5, § 41-54). Nie wspomniano w nim o wykonywaniu zdjęć, z czego można by wnioskować, że nie jest to procedura zakazana. Niestety, w postanowieniach ogólnych jest mowa o dopuszczeniu możliwości fotografowaniu druków (za zgodą dyżurnego bibliotekarza) z wyłączeniem zbiorów specjalnych (Regulamin BUWr, 2013, rozdz. II, pkt 1, § 10). Uzyskałam również pisemne potwierdzenie, iż w praktyce wolno bez szczególnych ograniczeń kopiować zbiory nowsze, natomiast jest to niedozwolone w przypadku starych druków i rękopisów.

Nieścisłości w regulaminach, trudności z odnalezieniem potrzebnej informacji bądź jej brak (jak – do niedawna – w regulaminie Biblioteki Jagiellońskiej, o czym niżej) w praktyce utrudniają przygotowanie kwerendy, zaplanowanie czasu jej trwania i ilości zamawianych materiałów. Precyzyjnie sformułowane przepisy udostępniania powinny być faktycznym źródłem wiedzy dla czytelnika i podstawą prawną w razie ewentualnych sporów. Najistotniejsze jednak jest to, że zgodnie z regulaminami pięciu ważnych bibliotek, posiadających zbiory w części unikatowe, zabrania się nieszkodliwej i nieinwazyjnej działalności ułatwiającej pracę badawczą. Pozostaje zatem rozpatrzyć faktyczne (pojawiające się w ustnych lub pisemnych uzasadnieniach pracowników biblioteki) i potencjalne argumenty przemawiające za taką decyzją:

1. Dbalność o bezpieczeństwo zbiorów. Ochrona księgozbioru, zwłaszcza cennego, należy do prymarnych zadań biblioteki jako instytucji kultury. Z troski o bezpieczeństwo starych druków nie zezwala się np. na ich skanowanie. Argument ten byłby zasadny jedynie wówczas, gdyby dotyczył fotografowania bez żadnych ograniczeń, a zatem także z użyciem lampy błyskowej. Wyłączenie flesza, co jest powszechnym obowiązkiem w muzeach oraz zabytkowych wnętrzach, a także w bibliotekach (w odniesieniu do pozostałych zbiorów) sprawia, że ewentualność jakiegokolwiek nienaturalnego oddziaływania na papier zostaje całkowicie wyeliminowana. Ryzyko związane z ekspozycją obiektu na otwarcie migawki aparatu jest dokładnie takie samo, jak w przypadku ekspozycji na ludzki wzrok. Podczas fotografowania możliwe jest zachowanie takich samych środków bezpieczeństwa, jakie obowiązują przy zwykłym udostępnieniu starego druku, rękopisu czy mapy.

2. Zapewnienie ciszy w czytelni. Spopularyzowanie używania aparatu fotograficznego jako pomocy przy lekturze, zwłaszcza wśród studentów, ma niewątpliwie pewien wpływ na poziom hałasu w czytelniach. Wydawałoby się, że sprawę rozwiązywałby, analogiczny jak w przypadku lampy błyskowej, nakaz wyłączenia dźwięku. Nie jest to jednak do końca możliwe, ponieważ ustawienie odpowiednich opcji („bez dźwięku”) nie zawsze oznacza całkowite wyciszenie aparatu. Wynika to po części z samej techniki fotografowania (np. w lustrzance nie da się wyeliminować dźwięku otwierania/zamykania lustra; podobnie słyszalny jest dźwięk ustawiania ostrości w aparatach z automatycznym autofokusem) lub ustawień fabrycznych (w aparatach kompaktowych są to ciche – ale słyszalne – dźwięki przypisane np. do momentu otwarcia migawki). Opcję całkowicie bezgłośnego działania aparatu gwarantuje większość modeli telefonów komórkowych i smartfonów, choć i w tym przypadku można spotkać się z pewnymi ograniczeniami¹. Z jednej strony zatem używanie aparatu fotograficznego rzeczywiście może w niewielkim stopniu zakłócać spokój w czytelni zbiorów specjalnych, z definicji przeznaczonych do pracy naukowej, z drugiej jednak w tym samym miejscu dopuszczalne jest fotografowanie innych zbiorów (np. z księgozbioru podręcznego). Żaden z regulaminów nie mówi także o wymogu absolutnej ciszy w czytelni i nie byłoby to zresztą możliwe do zrealizowania. Wydaje się zatem, że nie jest to wystarczająca i główna przesłanka dla wprowadzenia zakazu archiwizacji tego typu.

3. Ochrona praw autorskich. Argument ten odnotowuję dla porządku, ponieważ jest on w odniesieniu do większości zbiorów specjalnych bezprzedmiotowy. Zgodnie z art. 36 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowiącym o okresie obowiązywania autorskich praw majątk-

¹ W bardzo nielicznych modelach wyłączenie dźwięku migawki jest zablokowane przez producenta, co wynika z prawa obowiązującego w niewielu jak do tej pory państwach (np. w Japonii) zakazującego bezgłośnego fotografowania.

kowych, całość zbiorów specjalnych obejmujących dzieła literatury dawnej jest spod takiej ochrony wyłączona (Ustawa, 1994). Swoistym paradoksem jest dopuszczenie możliwości nieograniczonego w praktyce kopiowania zbiorów nowszych, chronionych wspomnianą ustawą przy jednoczesnym zakazie powielania tą metodą zbiorów dawniejszych. Możliwość kopiowania całości druków i nieograniczonego ich rozpowszechniania wykorzystywana jest przez biblioteki cyfrowe, a nawet organizacje niezwiązane z kulturą i nauką (np. projekt google books).

4. Ochrona praw własności biblioteki. W sytuacji, kiedy czytelnik fotografuje druki własnym sprzętem, właściciel zbiorów traci kontrolę nad ilością i rodzajem powielanych pozycji, inaczej niż w przypadku reprografii, która wykonywana jest na podstawie szczegółowego zamówienia zawierającego dane osobowe. W razie niezgodnego z prawem wykorzystania materiałów, np. ich rozpowszechniania w celach majątkowych, dokument taki może stać się podstawą roszczeń ze strony instytucji udostępniającej dzieło. O takim ryzyku pisze prezes PAN prof. Michał Kleiber w odpowiedzi na pismo Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego, które kierowane było w 2013 r. do instytucji państwowych udostępniających zbiory archiwalne i miało na celu konsultacje w związku z prowadzonymi pracami nad nową ustawą o prawach autorskich (Kleiber, 2013). Autor zaznacza, iż „biblioteki posiadające zbiory specjalne mają problemy związane z regulacjami dotyczącymi dozwolonego użytku publicznego (...)” i podaje hipotetyczny przykład przedsiębiorczego czytelnika, który mógłby publikować sfotografowane przez siebie zbiory (ryciny, ilustracje), odnosząc korzyści finansowe i nie podając źródła materiałów, co byłoby działaniem na szkodę biblioteki czy muzeum. Niewątpliwie kwestia ta powinna być uregulowana w przepisach, choć *de facto* nie dotyczy ona samego procesu powielania zbiorów (wykonania kopii do użytku własnego), lecz ich rozpowszechniania, naruszającego w tym przypadku prawa właściciela obiektu. Niezależnie od tego należy zaznaczyć, że technika, jaką obecnie dysponujemy, nie pozwala na wykonanie wysokiej jakości zdjęcia, mogącego stanowić podstawę publikacji, bez użycia statywu oraz odpowiedniego przygotowania dzieła (unieruchomienie na specjalnie przystosowanym blacie, oświetlenia). Wydaje się zatem, że ryzyko związane z nieprawym wykorzystaniem samodzielnie wykonywanych fotografii jest praktycznie zerowe.

5. Uzyskiwanie korzyści finansowych z reprografii. W świetle przedstawionego dowodzenia, wykazującego brak realnych zagrożeń związanych z umożliwieniem czytelnikowi samodzielnego fotografowania zbiorów specjalnych, nie można pominąć najbardziej prozaicznego i prawdopodobnego powodu, dla którego wprowadzono cytowane zakazy, czyli dochodu z reprografii. Zlecenie wykonania profesjonalnych zdjęć cyfrowych pozostaje czytelnikowi w sytuacji, gdy kopia dzieła jest niezbędna do dalszych prac badawczych. Argument ten pośrednio potwierdza praktyka stosowana

w Bibliotece Książąt Czarotoryskich, gdzie – zgodnie z informacją dostępną na stronie internetowej instytucji – fotografowanie dla celów badawczych jest możliwe po uiszczeniu opłaty oraz przy zachowaniu standardowych warunków bezpieczeństwa. Opłaty za fotografowanie obowiązywały jeszcze w 2010 r. w Bibliotece Narodowej, a wcześniej – w Bibliotece Śląskiej (w odniesieniu do zbiorów nowszych). Nie sposób orzec, czy dochód z reprografii stanowi istotną pozycję w dochodach tych instytucji, ponieważ sprawozdania finansowe nie zawierają tak szczegółowych danych. Jeśli jednak domniemany zysk jest głównym powodem cytowanych zapisów regulaminowych, to należy zapytać, czy przedmiotowy zakaz jest zgodny z podstawą prawną, czyli *Ustawą o bibliotekach* (Ustawa, 1997).

Podstawowym zadaniem biblioteki jest gromadzenie zbiorów stanowiących dobro narodowe oraz organizacja i zapewnienie do nich dostępu (art. 3. ust.1), natomiast biblioteki naukowe dodatkowo „służą potrzebom nauki i kształcenia, zapewniając dostęp do materiałów bibliotecznych i zasobów informacyjnych niezbędnych do prowadzenia prac naukowo-badawczych” (art. 21 ust. 1. pkt 1). Zakaz fotografowania zbiorów specjalnych jest przepisem nieumotywowanym ochroną tych zasobów, stanowi natomiast rzeczywiste utrudnienie w pracy historyka literatury dawnej, a także niewątpliwie innych badaczy wykorzystujących tego typu źródła (historyków, historyków sztuki etc.). Co więcej, możliwość wykonywania zdjęć uznać można za formę przysługującego użytkownikowi prawa dostępu, nienaruszającego (przy zachowaniu określonych warunków) praw autorskich ani praw własności. Do takiego wniosku skłania precedensowy wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wydany 5 marca 2010 r. w sprawie zakazu fotografowania zbiorów muzealnych (sygn. XVII Amc 1145/09). Na wniosek Michała Kosiarskiego sąd przeanalizował punkt regulaminu Muzeum Regionalnego we Wrześni mówiący o zakazie fotografowania zbiorów i uznał go za tzw. klauzulę abuzywną, czyli niedozwoloną (*Rejestr klauzul niedozwolonych*, poz. 1945). Wyrok ten oznacza, że wszystkie polskie muzea powinny zweryfikować swoje regulaminy i umożliwić amatorskie fotografowanie bez lampy błyskowej w ramach użytku dozwolonego; w praktyce niestety niewiele się w tym zakresie zmieniło. Muzea działają na innej podstawie prawnej niż biblioteki, a uzyskanie prawomocnej wykładni musiałoby się wiązać z wystąpieniem z podobnym pozwem w odniesieniu do jednej z wymienionych bibliotek. Wydaje się, że miałyby one szansę na pozytywne dla czytelników rozstrzygnięcie *per analogiam*, zważywszy na podobieństwa w prawnym statusie muzeum i bibliotek jako instytucji: finansowanych z budżetu państwa; nienastawionych na zysk; których podstawowym zadaniem jest organizacja i zapewnienie dostępu do dziedzictwa narodowego. Należy jednak zaznaczyć, że dwie z wymienionych instytucji – Biblioteka Czarotoryskich i Ossolineum – działają na innej podstawie prawnej, tj. zgodnie z *Ustawą o fundacjach* (Ustawa, 1984), a ich statuty przewidują działalność

gospodarczą. Biblioteka Ossolińska, do 1994 r. pozostająca w strukturach PAN - ma jednak statutowy obowiązek realizacji zadań biblioteki narodowej (Ustawa, 1995), a zatem przynajmniej w stosunku do tej placówki powinny obowiązywać takie same zasady, jak w przypadku bibliotek publicznych.

Dowodem na to, że umożliwienie czytelnikom fotografowania zbiorów specjalnych nie narusza niczyich praw i nie ma negatywnego wpływu na księgozbiór, jest praktyka stosowana m. in. w: Bibliotece Narodowej, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Archiwum Głównym Akt Dawnych. Zapisy regulaminowe określają warunki, jakie należy spełnić, aby samodzielnie sporządzać kopie cyfrowe bądź uzależniają zezwolenie na fotografowanie od decyzji dyżurnego bibliotekarza lub kierownika działu. Zasady korzystania ze zbiorów specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie określa odrębna instrukcja Dyrektora BUW, w której można przeczytać: „Fotografowanie obiektów własnym sprzętem czytelnika odbywa się wyłącznie w uzasadnionych przypadkach za zgodą kierownika Gabinetu w zakresie przez niego ustalonym i w obecności dyżurnego bibliotekarza” (Zasady, 2012, pkt 11). Podstawową wadą tak sformułowanego przepisu jest jego uznaniowość. Nie wiadomo, czy badania naukowe spełniają kryterium „uzasadnionego przypadku” i w jakiej formie należy wystąpić o zgodę; w odpowiedzi na pismo dotyczące tych dwóch kwestii odesłano mnie jedynie do cytowanego punktu regulaminu. Wyrażenie „w obecności dyżurnego bibliotekarza” jest cokolwiek kuriozalne, gdyż z zasady w czytelni zbiorów specjalnych czytelnik nigdy nie przebywa sam. Zdecydowanie bardziej liberalne przepisy obowiązują w Bibliotece Narodowej, gdzie kwestie fotografowania uregulowane są w art. 7 *Regulaminu: Samodzielne wykonywanie kopii zbiorów* (Regulamin BN, 2013), zawierającym wyjątki objęte zakazem, jak np. egzemplarze archiwalne i zbiory w formacie większym niż A3, co *notabene* także może dziwić – z jakich bowiem powodów teoretycznie nie można wykonać zdjęcia np. fragmentu tekstu w dziele o większym formacie? W praktyce jednak samodzielna archiwizacja jest w BN powszechnie akceptowana, także w odniesieniu do zbiorów specjalnych.

Zmianę nastawienia do omawianej kwestii najlepiej pokazuje *casus* Biblioteki Jagiellońskiej. Jeszcze w czerwcu 2014 r., w czasie zbierania materiałów do niniejszego tekstu, w Czytelni Starych Druków oraz w Czytelni Rękopisów obowiązywał zakaz samodzielnego fotografowania zbiorów. W regulaminie nie był on co prawda wyrażony *explicite*, przepisy mówiły jedynie o dozwolonym fotografowaniu w wymienionych czytelniach materiałów z księgozbioru podręcznego. Jednak pytanie o możliwość wykonywania zdjęć starych druków lub rękopisów spotykało się zawsze z odmowną odpowiedzią dyżurnych bibliotekarzy. Obowiązujące od 1 października 2014 r. przepisy porządkowe zawierają następującą informację: „Zbiory specjalne udostępniane w Czytelni można kopiować samodzielnie aparatem cyfrowym bez użycia lampy błyskowej [...]. Zamiar samodzielnego kopiowania

należy zgłosić dyżurnemu bibliotekarzowi, który może nie wyrazić zgody na fotografowanie.” (Regulamin BJ, 2014, zał. nr 12, pkt III. 12; zał. nr 11, pkt III.16). W praktyce możliwość ta istnieje już od lipca 2015 r.

W cytowanych regulaminach zastrzeżenia może budzić uzależnienie zezwolenia na fotografowanie od decyzji pracownika biblioteki, bez podania okoliczności, które uniemożliwiałyby archiwizację, choć nie wykluczają zwykłego dostępu. Uniknięcie tego typu niejasności jest możliwe poprzez precyzyjne określenie warunków, w jakich może odbywać się procedura oraz celów, którym może służyć. Takie zapisy zawiera regulamin AGAD-u, którego fragment warto przytoczyć *in extenso* (Regulamin AGAD, 2013, p. 20):

Użytkownik może samodzielnie fotografować materiały archiwalne udostępniane w PN AGAD, zgodnie z *Zarządzeniem nr 4 Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych z dnia 1 lutego 2013 roku w sprawie organizacji udostępniania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych § 8*:

- „samodzielne kopiowanie jest dopuszczalne w zakresie niekomercyjnego użytku osobistego w szczególności dla wspierania pracy badawczej użytkowników, a nie ma na celu uzyskanie reprodukcji o szczególnych cechach jakościowych, zwłaszcza do celów publicystycznych i wydawniczych;
- jest prowadzone w sposób nieinwazyjny dla materiałów archiwalnych, w szczególności bez użycia dodatkowego oświetlenia oraz bez manipulowania tymi materiałami innego niż w przypadku zwykłego korzystania z nich;
- jest prowadzone w sposób niezakłócający pracy innych użytkowników, w szczególności bez użycia dodatkowego wyposażenia, np. statywów;
- nie może być przesłanką udostępnienia w celu samodzielnego kopiowania tych materiałów archiwalnych, które – jako posiadające kopie użytkowe albo ze względów konserwatorskich – podlegają wyłączeniu z udostępniania w postaci oryginałów;
- jest dokonywane w miejscu, w którym zwykle udostępnia się materiały archiwalne, bez tworzenia dodatkowych procedur ani stanowisk pracy użytkowników;
- nie powoduje, w stosunku do zwykłego korzystania z materiałów archiwalnych, dodatkowego ryzyka naruszenia wolności praw osób, których dane znajdują się w tych materiałach.

Regulamin wzorcowo określa zasady samodzielnego fotografowania warunkujące bezpieczeństwo zbiorów, które ma przebiegać w sposób nieodbiegający od „zwykłego korzystania z materiałów”, co stanowi kwintesencję tego rodzaju archiwizacji; zabezpiecza również prawa autorskie i prawa własności do zbiorów, które mogłyby zostać naruszone w przypadku komercyjnego wykorzystania zdjęć.

Samodzielne fotografowanie zbiorów nie musi zatem oznaczać, jak pokazują powyższe przykłady, zwiększonego ryzyka uszkodzenia czy też nadmiernego zużycia cennych zbiorów. Przynosi natomiast niebagatelne korzyści, które powinny rozważyć instytucje mające w swych regulaminach zakaz tego typu archiwizacji.

Po pierwsze, umożliwienie samodzielnego fotografowania dla celów badawczych jest zgodne z art. 21 ust. 1. pkt 1 *Ustawy o bibliotekach*, nakładającym na placówki naukowe obowiązek służenia potrzebom nauki i kształcenia. W porównaniu do badaczy nowszych dziejów literatury dawnej znajduje się w sytuacji szczególnej, chciałoby się rzec – specjalnej – podobnie jak zbiory, którymi się zajmuje. Częstokroć teksty, nad którymi pracuje, dostępne są tylko w archiwach i bibliotekach w różnych miejscach Polski. Coraz bogatsze cyfrowe zbiory internetowe nadal dalekie są od kompletności (zwłaszcza w zakresie literatury staropolskiej) i nie gwarantują komfortu lektury przy własnym biurku. Możliwość szybkiej, bezpłatnej archiwizacji materiału badawczego, zwłaszcza podczas jedno- czy dwudniowej kwerendy w innym mieście, stanowi nie lada ułatwienie pracy, pozwala na zebranie znacznie obszerniejszego materiału, oszczędność czasu i finansów (kiedy alternatywą jest przepisywanie tekstu lub oczekiwanie na reprografię), a w konsekwencji daje po prostu lepszy rezultat: wartościową, bogatą materiałowo, przypuszczalnie wolną od błędów w cytowaniu pracę naukową. W tym kontekście zakaz archiwizacji poprzez fotografowanie jest niezrozumiały i szkodliwy dla nauki.

Po drugie, fotografowanie jest nie tylko nieszkodliwe dla zbiorów, ale w dłuższej perspektywie wręcz dla nich korzystne. Przepisywanie tekstu oraz powszechnie dostępna płatna reprografia wymuszają konieczność długotrwałego kontaktu z oryginalnym dziełem. Możliwość wykonania zdjęć potrzebnych fragmentów ogranicza ten czas w znacznym stopniu, co sprawia, że dzieło jest po prostu oszczędniej eksploatowane. Wobec faktu, że proces ten – przy zachowaniu pewnych warunków, które w modelowy sposób ujmuje regulamin AGAD-u – jest całkowicie bezpieczny dla księgozbioru, zapisy w regulaminach bibliotek zakazujące fotografowania można uznać za nieuzasadnione i – wziąwszy pod uwagę precedens muzealny oraz przywoływane przepisy ustawy o bibliotekach – prawdopodobnie również niezgodne z prawem.

Bibliografia

- Eco, U. (1993). Jak urządzić bibliotekę publiczną. W: U. Eco, *Zapiski na pudełku od zapalek*. Przeł. A. Szymanowski. Poznań: Historia i Sztuka.
- Kleiber, M. (2013). *List prezesa PAN prof. Michała Kleibera z dn. 27 czerwca 2013 r. do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego*. Pobrane 20 października 2014, z: <http://www>.

prawoautorskie.gov.pl/media/dozwolony_uzytek_publiczny_wyniki/pan.pdf

(Regulamin AGAD, 2013) *Regulamin korzystania z materiałów archiwalnych w pracowni naukowej Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie*, 2013. Pobrane 16 października 2014, z: http://www.agad.archiwa.gov.pl/about/regulamin_pn.pdf

(Regulamin CINIbA, [2012]) *Regulamin udostępniania zbiorów w CINIbA*, [2012]. Pobrane 15 października 2014, z: http://www.ciniba.edu.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=15&Itemid=5&lang=pl

(Regulamin BJ, 2014) *Regulamin Biblioteki Jagiellońskiej*, 2014. Załącznik nr 12 do § 4: *Przepisy porządkowe dla korzystających z Czytelni Starych Druków*. Załącznik nr 11 do § 4: *Przepisy porządkowe dla korzystających z Czytelni Rękopisów*. Pobrane 2 października 2014, z: <http://www.bj.uj.edu.pl/documents/4148353/931f40b0-a671-4248-ad22-217ea30e3318>

(Regulamin BK, 2013) *Regulamin udostępniania zbiorów specjalnych [Biblioteki Kórnickiej]*. Pobrane 16 października 2014, z: <http://www.bkpan.poznan.pl/biblioteka/>

(Regulamin BN, 2013) *Regulamin korzystania z Biblioteki Narodowej*, 2013. Pobrane 16 października 2014, z: <http://www.bn.org.pl/download/document/1397479256.pdf>.

(Regulamin BŚ) *Regulamin korzystania ze zbiorów Biblioteki Śląskiej*, [b. r.]. Pobrane 15 października 2014, z: <http://www.bs.katowice.pl/pdf/regulamin.pdf>

(Regulamin BUWr, 2013) *Regulamin udostępniania zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*, 2013. Pobrane 15

października 2014, z: <http://www.bu.uni.wroc.pl/o-bibliotece/wirtualny-przewodnik-uzytownika-regulamin#rozd25>

(Regulamin ZNiO, 2011) *Regulamin Czytelni Działu Starych Druków [Zakładu Narodowego im. Ossolińskich]*. [Rękopis].

(Regulamin ZNiO – wyciąg, 2011) *Regulamin Czytelni Działu Starych Druków [Zakładu Narodowego im. Ossolińskich] (wyciąg z regulaminu)*. Pobrane 28 października 2014, z: <http://www2.oss.wroc.pl/index.php/biblioteka-osolineum/dzialy-i-gabinety/dzial-starych-drukow/regulamin-czytelni-dzialu-starych-drukow/>

(Rejestr klauzul niedozwolonych) UOKiK. *Rejestr klauzul niedozwolonych*, poz. 1945. Pobrane 2 października 2014, z: http://www.uokik.gov.pl/rejestr_klauzul_niedozwolonych2.php

(Ustawa, 1984) *Ustawa o fundacjach z dnia 6 kwietnia 1984 r.* (Tekst jednolity: Dz.U. 1991, nr 46, poz. 203).

(Ustawa, 1994) *Ustawa o prawach autorskich i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r.* (Dz.U. 1994, nr 24, poz. 83).

(Ustawa, 1995) *Ustawa z dnia 5 stycznia 1995 r. o fundacji Zakład Narodowy imienia Ossolińskich* (Dz.U. 1995, nr 23, poz. 121), art. 5. ust. 1.

(Ustawa, 1997) *Ustawa o bibliotekach publicznych z dnia 27 czerwca 1997 r. z późn. zmianami* (Tekst jednolity: Dz.U. 2013, . poz. 829).

(Zasady, 2012) *Zasady korzystania ze zbiorów specjalnych BUW*, 2012. Pobrane 2 października 2014, z: http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=332&Itemid=83.

Marzena Walińska

The possibility of taking pictures of the special collections in Polish academic libraries: the regulations and the praxis

Summary

The article describes the legal situation and factual restrictions on sharing the special collections in Polish academic libraries. Particular attention is paid to the possibility of taking pictures of early printed books and manuscripts by the readers. It is forbidden in some of the most important libraries, e.g. in Katowice, Wrocław and Kórnik. The purpose of the article is to prove that regulations of this kind are not included in applicable law and unfavourable for the readers. The main arguments in favor introducing the permission for self-archiving using a digital camera are: enabling to provide scientific research for library readers and effective protection of valuable books by reducing the frequency and time of sharing it.

Keywords: Polish libraries, special collections, a prohibition against taking pictures

